

Jak wychowywać dziecko by wyrosło na kulturalnego i emocjonalnie dojrzałego człowieka?

Po pierwsze trzeba zaspokoić potrzeby emocjonalne dziecka. Są nimi: pełen miłości kontakt wzrokowy, pełen miłości kontakt fizyczny, skupiona na dziecku uwaga oraz pełne miłości wychowanie, przewodnictwo. Ważne jest, by we wzroku swoich rodziców dziecko dostrzegło bezwarunkową miłość i akceptację – nie dla wszystkich jego zachowań, co to, to nie, ale dla niego samego. Nie wolno szczędzić dziecku dotyku – zawsze dostosowanego do wieku dziecka i okoliczności, dotyku, który ma zaspokajać potrzeby dziecka, nie dorosłego. Poprzez skupioną na dziecku uwagę rozumie się wartościowy czas spędzany z dzieckiem, statystyki mówią, że rodzice poświęcają coraz mniej czasu swoim dzieciom dając pierwszeństwo karierze zawodowej.

Po drugie dom rodzinny jest pierwszą szkołą wartości jest dla dziecka. To tu uczy się ono, czym jest szacunek, słuchając, jak rodzice odnoszą się do niego i do siebie nawzajem, jak traktują innych, czy ważne są dla nich uczucia innych ludzi i ich dobro. Tu dziecko uczy się odpowiedzialności, uczciwości, solidarności z ludźmi. Obserwuje, jak rodzice rozwiązują problemy i konflikty, jak budują związki z innymi, dbają o przyjaźnie. Nie możemy oczekiwać od dziecka czegoś, czego sami mu nie daliśmy. Co z tego, że mówimy dziecku, że trzeba być uczciwym i nie wolno kłamać, skoro w chwilę potem prosimy: Jak zadzwoni „niewygodny znajomy”, to powiedz, że mnie nie ma w domu.

Po trzecie aby wychować szczęśliwe dziecko ważne są metody wychowawcze, które integrują obie półkule mózgu. W przeciwnym razie u dziecka będzie dominować chaotyczne zachowanie (przejaw dominacji prawej półkuli mózgu) lub chłód emocjonalny (przejaw dominacji lewej półkuli mózgu).

We wczesnym dzieciństwie, gdy dziecko jest jeszcze za małe, aby brać udział w zabawach integrujących obie strony mózgu, niezwykle ważny jest przekaz werbalny ze strony rodzica, który nazywa, opisuje i wyjaśnia emocje, uczucia i zachowania emocjonalne dziecka.

Przykład: Dziecko upadnie i rozbije sobie kolano. Zaczyna płakać.

Przekaz rodzica nie wspierający integracji lewej i prawej półkuli mózgu:

Nie płacz. Nic się nie stało. Następnym razem uważaj bardziej.

Przekaz rodzica wspierający integrację lewej i prawej półkuli mózgu:

To na pewno boli. Potknęłaś się i uderzyłaś się w kolano. Dlatego płaczesz i jest ci przykro.

Wiedza o tym, w jaki sposób przebiega rozwój półkul mózgowych małego dziecka, i w jaki sposób we wczesnym dzieciństwie można wspierać ten rozwój, pomoże nam jako rodzicom wprowadzić odpowiednie metody wychowawcze i wychować szczęśliwe dziecko. Komunikaty, które wyjaśniają stany emocjonalne dziecka wspierają optymalny rozwój zarówno lewej – logicznej strony mózgu, jak i prawej – emocjonalnej. Jest to pierwszy krok do tego, aby dziecko samo zaczęło uczyć się panować nad negatywnymi emocjami. Wychowanie wspierające integrację obu półkul mózgu nie gwarantuje, że wszelkie problemy z dzieckiem znikną. Ale wybierając metody wychowawcze, które są zorientowane na wspieranie rozwijającego się mózgu, łatwiej będzie można zbudować fundament pod zdrowie emocjonalne i psychiczne dziecka.

Po czwarte zachęcaj dziecko do okazywania wdzięczności. Dziecko, które nie jest rozpieszczone, jest świadome wartości innych ludzi w swoim życiu. Badania potwierdzają, że osoby, które potrafią być pomocne, hojne, współczujące i wybaczące, są bardziej szczęśliwe i zdrowsze. Ten punkt bardzo łatwo wcielić w życie: Ty sama możesz udowodniać dziecku każdego dnia, że potrafisz docenić nawet drobne gesty i powiedzieć „dziękuję”. Ale pamiętaj: nawet z dobrem można przesadzić. Zbytne „rozpywanie się” nad dzieckiem tylko dlatego, że wypełnia swoje podstawowe obowiązki może je nadto rozpuścić: wypełnianie obowiązków zacznie traktować, jak coś niezwykłego, czego wcale nie musi robić. Pamiętajmy, że nie ma nic złego w angażowaniu dziecka do naszych codziennych, rutynowych czynności i oczekiwania od niego choćby drobnej pomocy. Wręcz przeciwnie: nie ma mowy o socjalizacji i szczęśliwym, dorosłym życiu tam, gdzie dziecko ma „2 lewe rączki”, bo wcześniej wszystko robiła za nie mama.

Po piąte nie wpisujmy dziecku niewspierających przekonań tj.: Jesteś za mały żeby to zrobić! Ja to zrobię za ciebie. (jeśli dziecko usłyszy kilka razy taką informację nauczy się, że do niczego się nie nadaje lub nauczy się wystugiwać się innymi).

- Ty to zawsze coś zbroisz!
- Inne dzieci są grzeczne, a ty chwili nie posiedzisz spokojne.
- Zosia pięknie mówi wierszyki, a ty nic nie potrafisz.

Drodzy Rodzice, obdarzamy swoje dzieci miłością, poświęćmy im swoją uwagę, dajmy im czas na wspólną zabawę i rozmowę a wtedy łatwiej będzie pokonać wszystkie problemy, które się mogą pojawić.

Bibliografia:

1. Bruner J., Kultura edukacji, wyd. II, Universitas, Kraków 2010.
2. Dąbrowski Z., Pedagogika opiekuńcza w zarysie, t. 1–2, Wyd. UWM, Olsztyn 2006.
3. Denek K., Wartości jako źródło edukacji, [w:] B. Dymara (red.), Dziecko w świecie wartości, Aksjologiczne barwy dziecięcego świata, cz. I, t. XIV, Seria: Nauczyciele – Nauczycielom, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2003.
4. Dykcik W., Odpowiedzialność człowieka w kontekście indywidualnym i społecznym, Wyd. NPTP, Poznań 2010.
5. Dykcik W., System wspomagania społecznego rodzin niewydolnych wychowawczo, Wyd. Naukowe UAM, Poznań 1988.
6. Ferenz K., Komunikacja niewerbalna jako wyraz więzi w rodzinie, [w:] E. Jurczyk-Romanowska, L. Albański (red.), Rodzina a wychowanie. Współczesna rodzina w sytuacji zmiany, Wyd. Karkonoskiej Państwowej Szkoły Wyższej w Jeleniej Górze, Jelenia Góra 2011.
7. Ferenz K., Konteksty edukacji kulturalnej. Społeczne interesy i indywidualne wybory, Oficyna Wyd. UZ, Zielona Góra 2003.
8. Ferenz K., Wprowadzanie dzieci w kulturę, „Prace Pedagogiczne XCIV”, Wyd. UWr, Wrocław 1995.
9. B. Spock, B.M. Rothenberg, Pielęgnowanie i wychowywanie, Wyd. PZWL, Warszawa 1994, s. 31.
10. A. Żywczyk, Wychowanie do radości życia, Wyd. Akademickie Żak, Warszawa 2004, s. 151

Opracowała: mgr Anna Kabacińska